



J. STALIN

O materializmie dialektycznym i historycznym

(Fragment)

1. *Marksistowska metoda dialektyczna* odznacza się następującymi cechami podstawowymi:
 - a) W przeciwieństwie do metafizyki dialektyka traktuje przyrodę nie jako przypadkowe nagromadzenie rzeczy, zjawisk wzajemnie od siebie oderwanych, wzajemnie od siebie izolowanych i niezależnych od siebie — lecz jako jedną spoiwą całość, w której rzeczy, zjawiska są organicznie ze sobą powiązane, zależne od siebie i wzajemnie przez siebie uwarunkowane.
Dlatego też, w myśl metody dialektycznej, nie można zrozumieć żadnego zjawiska w przyrodzie, jeżeli się je rozpatruje w postaci izolowanej, poza łącznością z otaczającymi je zjawiskami, każde bowiem zjawisko z tej czy innej dziedziny przyrody może być pozbawione wszelkiego sensu, jeżeli się je rozpatruje poza łącznością z otaczającymi warunkami,

w oderwaniu od nich, i przeciwnie, każde zjawisko może być zrozumiane i uzasadnione, jeżeli się je rozpatrzy w nierozzerwalnej łączności z otaczającymi zjawiskami. jeżeli zbada, jak jest ono uwarunkowane przez otaczające zjawiska.

b) W przeciwieństwie do metafizyki dialektyka traktuje przyrodę nie jako stan spokoju i bezruchu, zastoju i niezmienności, lecz jako stan ciągłego ruchu i przeobrażania się, nieustannego odnawiania się i rozwoju, gdzie zawsze coś powstaje i rozwija się, coś niszczy i dobiega kresu swego istnienia.

Dlatego też metoda dialektyczna wymaga rozpatrywania zjawisk nie tylko z punktu widzenia ich wzajemnej łączności i uwarunkowania, lecz także z punktu widzenia ich ruchu, ich zmian, ich rozwoju, z punktu widzenia ich powstawania i obumierania.

Według metody dialektycznej, ważne jest przede wszystkim nie to, co się w danej chwili wydaje trwałe, ale zaczyna już obumierać, lecz to co powstaje i rozwija się, jeżeli nawet wydaje się w danej chwili nietrwałe, albowiem według metody dialektycznej, to tylko jest niezwyciężone, co powstaje i rozwija się.

„Cała przyroda — mówi Engels — począwszy od najdrobniejszych cząsteczek a kończąc na największych ciałach, począwszy od ziarenek piasku a kończąc na słońcach, począwszy od pierwotniaka (pierwotna żywa komórka. — J. St.) a kończąc na człowieku, znajduje się w stanie wiecznego powstawania i zaniku, w stanie ciągłego biegu, nieustannego ruchu i zmian“. (F. Engels, „Dialektyka przyrody patrz: K. Marks i F. Engels, tom spec. zbiorowego niem. wyd., Moskwa 1935, str. 491).

Dlatego też — mówi Engels — dialektyka „traktuje rzeczy oraz ich odbicia w umyśle głównie w ich wzajemnej łączności, w ich sprzężeniu, w ich ruchu, w ich powstawaniu i zaniku“ („Anti-Dühring“ K. Marks i F. Engels, t. XIV, str. 23).

c) W przeciwieństwie do metafizyki dialektyka traktuje proces rozwoju nie jako zwykły proces wzrostu, gdzie zmiany ilościowe nie prowadzą do zmian jakościowych — lecz jako taki rozwój, który przechodzi od nieznacznych i ukrytych zmian ilościowych do zmian jawnych, do zmian zasadniczych, do zmian jakościowych, gdzie zmiany jakościowe następują nie stopniowo, lecz szybko, nagle, w postaci przeskoków od jednego stanu do innego, następują nie przypadkowo, lecz zgodnie z prawami rozwoju, następują w wyniku nagromadzenia niepostrzeżonych i stopniowych zmian ilościowych.

Dlatego też, według metody dialektycznej, proces rozwoju należy rozumieć nie jako ruch wirowy, nie jako zwykłe powtarzanie się tego, co już minęło, lecz jako ruch postępowy, jako ruch po linii wznoszącej się,

jako przejście od dawnego stanu jakościowego do nowego stanu jakościowego, jako rozwój od prostego do złożonego, od niższego do wyższego.

„Przyroda — mówi Engels — jest kamieniem probierczym dialektyki, a współczesne przyrodoznawstwo dostarczyło dla tego wypróbowania nadzwyczaj bogatego, z każdym dniem coraz bardziej nagromadzającego się materiału, i dowiodło w ten sposób, że w przyrodzie wszystko odbywa się, koniec końców, dialektycznie a nie metafizycznie, że przyroda nie porusza się z wieczną jednostajnością w stale na nowo powtarzającym się kole, lecz przebywa rzeczywistą historię. Trzeba tu wskazać przede wszystkim na Darwina, który zadał metafizycznemu pogładowi na przyrodę potężny cios dowodząc, że cały współczesny świat organiczny, rośliny i zwierzęta, a więc także i człowiek, jest wytworem procesu rozwoju trwającego miliony lat“ („Anti-Dühring“, tamże, str. 8).

Charakteryzując rozwój dialektyczny jako przejście od zmian ilościowych do zmian jakościowych Engels zaznacza:

„W fizyce... każde przeobrażenie jest przejściem ilości w jakość, jest skutkiem ilościowych zmian zawartej w ciele lub też udzielonej mu z zewnątrz ilości ruchu w jakiegokolwiek postaci. Tak na przykład temperatura wody na początku nie ma żadnego znaczenia dla jej kroplisto ciekłego stanu; lecz przy podnoszeniu się lub obniżaniu temperatury płynnej wody następuje chwila, kiedy ten stan spoistości ulega zmianie i woda się przeobraża w jednym wypadku — w parę, w innym — w lód... Podobnie niezbędne jest określenie minimum siły prądu, ażeby drut platynowy w żarówce elektrycznej zaczął się żarzyć; podobnie każdy metal ma własną temperaturę żarzenia i topienia; każda ciecz ma przy danym ciśnieniu swój określony punkt zamarzania i wrzenia — o ile środki nasze pozwalają otrzymać odpowiednią temperaturę; podobnie wreszcie każdy gaz ma również swój punkt krytyczny, w którym odpowiednie ciśnienie i oziębienie przeobrażają go w stan ciekły... Tak zwane konstanty w fizyce (punkty przejścia od jednego stanu do innego. — J. St.) to — najczęściej nic innego, jak nazwa punktów węzłowych, gdzie ilościowe (zmiany) dodanie lub zmniejszenie ruchu wywołuje jakościową przemianę w stanie danego ciała — gdzie więc ilość przechodzi w jakość“ („Dialektyka przyrody“, tamże, str. 502 — 503).

Przechodząc dalej do chemii Engels kontynuuje:

„Chemię można nazwać nauką o jakościowych przemianach ciał wskutek zmian w ich składzie ilościowym. O tym wiedział już sam Hegel... Weźmy tlen: jeżeli się w molekułę połączą zamiast zwykłych dwóch — trzy atomy, to otrzymamy ozon — ciało wyraźnie różniące się od zwykłego tlenu swym zapachem i działaniem. A cóż dopiero powiedzieć o różnych proporcjach, w jakich łączy się tlen z azotem lub siarką, przy czym każda z tych proporcji daje ciało jakościowo różne od wszystkich pozostałych ciał!“ (tamże, str. 503).

Wreszcie krytykując Dühringa, który gwałtownie wymyśla Heglowi, a jednocześnie zapożycza od niego cichaczem znane twierdzenie, że przejście od świata pozbawionego czucia do świata czuć, od świata nieorganicznego do świata życia organicznego, jest skokiem do nowego stanu rzeczy — mówi Engels, co następuje:

„Jest to przecież heglowska linia węzłowa stosunków miary, gdzie samo tylko ilościowe powiększenie lub zmniejszenie powoduje w określonych punktach węzłowych *skok jakościowy*, jak na przykład przy nagrzewaniu lub oziębianiu wody, gdzie punkty wrzenia i zamarzania są węzłami, w których odbywa się — przy normalnym ciśnieniu — skok do nowego stanu skupienia, gdzie więc ilość przechodzi w jakość“ (F. Engels, „Anti-Dühring“, str. 31).

d) W przeciwieństwie do metafizyki dialektyka wychodzi z założenia, że w przedmiotach przyrody, w zjawiskach przyrody zawarte są sprzeczności wewnętrzne, gdyż wszystkie przedmioty i zjawiska przyrody mają swoją ujemną i dodatnią stronę, swoją przeszłość i przyszłość, swoje elementy przeżycia się i elementy rozwoju, że walka tych przeciwieństw, walka między starym a nowym, między tym, co obumiera, a tym, co się rodzi, między tym, co się przeżywa, a tym, co się rozwija, stanowi treść wewnętrzną procesu rozwoju, treść wewnętrzną przeobrażania się zmian ilościowych w jakościowe.

Dlatego też, według metody dialektycznej, proces rozwoju od niższego do wyższego odbywa się nie w drodze harmonijnego rozwoju zjawisk, lecz w drodze ujawniania się sprzeczności, jakie są właściwe przedmiotom, zjawiskom, w drodze „walki” przeciwstawnych tendencji, działających na gruncie tych sprzeczności.

„Dialektyka we właściwym znaczeniu — mówi Lenin — jest to badanie sprzeczności w samej istocie przedmiotów“ (Lenin, „Zeszyty filozoficzne“, str. 263).

I dalej:

„Rozwój jest to „walka“ przeciwieństw“ (Lenin, „Przyczynek do zagadnienia dialektyki“, Dzieła, t. XIII, str. 301).

Oto są pokrótce podstawowe cechy marksistowskiej metody dialektycznej (J. Stalin — Zagadnienia leninizmu. O materializmie dialektycznym i historycznym, 1949 r., str. 494 — 497).